Nr. 17. Lwów dnia 27. Kwietnia 1901. Rok XXXIV. Tom LXIV.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
w Państwie Austryackiem.
rocznie . . . . 8 koron. | półrocznie . . . . 4 koron.
W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.

Redakcya i Administracya „Rolnika“ ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

Ogłoszenie.

Komitet c. k. Towarzystwa gosp. galic. wysyła tak jak corocznie i w tym roku komisyę dla zakupienia bydła rozpłodowego potrzebnego dla obór zarodowych rasy nizinnej do Oldenburga, a to w maju br.

Pragnąc przy tej sposobności ułatwić wszystkim hodowcom w kraju sprowadzenie potrzebnego bydła nizinnego, podejmuje się Komitet zakupna tegoż i dla osób prywatnych — i przyjmuje zamówienia do końca kwietnia br.

Chcący korzystać z tego ogłoszenia zechcą nadesłać pisemne zamówienie z wyszczególnieniem rasy, wieku, rodzaju i ilości sztuk, oraz zadatek 600 Koron na każdą zamówioną sztukę, pod adresem Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. gal. we Lwowie ul. Słowackiego l. 8.

Lwów dnia 7. kwietnia 1901.

Z Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego.

S. Brykczyński, wiceprezes. — *F. Skrochowski*, sekretarz.

Najbliższe posiedzenie Komitetu Towarzystwa gosp. gal. odbędzie się dnia 1. maja (we środę) o godz. 4. popołudniu.

Przepisy wykonawcze do krajowej ustawy komasacyjnej.

Do krajowej ustawy komasacyjnej dla Galicyi i W. Księstwa Krakowskiego z 9. grudnia 1899 L. 18. Dz. u. kraj. z roku 1900. wydały obecnie Ministerya Rolnictwa, Spraw wewnętrzn., Sprawiedliwości i Skarbu rozporządzenie wykonawcze. Z rozporządzeniem tem, które jeszcze nie wyszło w Dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych, zaznajomimy tu pokrótce czytelników „Rolnika“.

§§. 1 i 2 zawierają postanowienia ogólne a mianowicie pierwszy z nich zastrzega, że wszędzie, gdzie w rozporządzeniu obecnem jest mowa o „operacyach agrarnych“ należy przez to rozumieć tak zwykłe komasacye, jak i komasacye w połączeniu z dzieleniem wspólnych gruntów i regulacyą praw wspólnych; §. 2. zaś podaje w jaki sposób (w jakich skróceniach) będą cytowane w rozporządzeniu: państwowa i krajowa ustawy komasacyjne tudzież samo rozporządzenie.

§§. 3—40 zawierają postanowienia co do władz czynnych przy operacyach agrarnych. Przypominamy, że ustawa komasacyjna wprowadziła w §. 13 jako władze, komisarzy miejscowych, dalej komisyę krajową, urzędującą przy Namiestnictwie a wreszcie komisyę ministeryalną przy Ministeryum Rolnictwa. Też same władze wymienia i rozporządzenie obecne, które omawiamy, w §. 3. oznaczając władze te jako władze agrarne i zastrzegając, że wszystkie inne władze i urzędy mają o ile możności popierać władze agrarne w ich urzędowaniu. §. 4. zaś nadaje władzom tym agrarnym wolność od opłat pocztowych.

W myśl §. 18. krajowej ustawy komasacyjnej mianuje komisarzy miejscowych, namiestnik w porozumieniu z Wydziałem krajowym i obu prezydentami wyższych sądów krajowych. Komisarze ci muszą mieć kwalifikacyę do urzędu sędziowskiego lub politycznej admistracyi, do służby prawno-administracyjnej przy zarządzie lasów państwowych i dóbr funduszowych, do adwokatury i notaryatu a być obznajomieni ze stosunkami rolniczemi. Mogą być też komisarzami tymi rolnicy teoretycznie i praktycznie wykształ-

ceni, którzy udowodnią znajomość ustaw i przepisów, odnoszących się do komasacyi lub będących z nią w związku. Otóż udowodnienie znajomości ustaw tych ma w myśl §. 5. rozporządzenia, które obecnie omawiamy, nastąpić w drodze egzaminu, który będzie unormowany znowu osobnem rozporządzeniem[1]). Komisarze lokalni dla operacyi agrarnych podlegają w myśl tegoż §. 5. pod względem służbowym i dyscyplinarnym komisyi krajowej a w ostatniej instancyi ministeryalnej. §. 6. rozporządzenia zawiera postanowienia na wypadek ustanowienia dwóch komisarzy miejscowych, jednego dla strony prawnej, drugiego dla ekonomicznej strony operacyi agrarnych co przewidywał §. 18. ustęp 3. ust. krajowej — i postanawia, że w razie wątpliwości, czy sprawa należy z natury swej do jednego lub drugiego z tych komisarzy lokalnych, tudzież którą ze spraw najpierw traktować, rozstrzyga komisarz mający kierownictwo. Obaj ustanowieni komisarze mają się więc ze sobą znosić i być w porozumieniu a przepisane sprawozdania, co do toku czynności składać wspólnie. Jeżeli jednak jeden z nich przedsiębrał czynność urzędową, która wchodziła w zakres działania drugiego, to tylko z tego powodu nie można czynności tej unieważniać. Komisarzowi lokalnemu w myśl §. 7. mogą być dodani pomocnicy (asystenci), którzy mają słuchać jego wskazówek. Miejsce, gdzie ma urzędować komisarz lokalny oznacza w myśl §. 8. rozporządzenia przewodniczący komisyi krajowej dla spraw agrarnych, biorąc pod uwagę odpowiednie przeprowadzenie operacyi agrarnych. Miejsce urzędowania, a jeżeli potrzeba jeszcze bliższego oznaczenia, i lokal kancelaryjny w którym urzęduje, ma komisarz ogłosić publicznie we wszystkich gminach, na które rozciągną się operacye agrarne a oprócz tego podać do wiadomości właściwych władz politycznych i sądowych pierwszej instancyi, urzędu podatkowego, właściwego urzędnika ewidencyjnego i Wydziału krajowego.

§§. 9—13. rozporządzenia zawierają mniej ważne postanowienia o korespondencyi, pieczęci urzędowej, sposobie prowadzenia aktów, sprawozdaniach i dzienniku komisarza miejscowego, które pomijamy.

Jak wiadomo obok komisarza lokalnego współdziałają wedle krajowej ustawy komasacyjnej przy operacyach komasacyjnych jeszcze inne organa: mianowicie wydział uczestników, ewentualnie jeżeli w postępowaniu komasacyjnem uczestniczy gmina lub zakład gminny: delegat Wydziału krajowego: dalej personal potrzebny do prac geometrycznych i potrzebne jeszcze ponadto siły techniczne i znawcy (§§. 69—74 włącznie krajowej ustawy komasacyjnej) Otóż §§. 14—26 włącznie, rozporządzenia wykonawczego, które omawiamy, zawierają szczegółowe przepisy co do tych wszystkich organów współdziałających z komisarzem lokalnym. §. 14ty mianowicie przepisuje że minimalną cyfrę członków wydziału uczestników t. zn sześciu ustanawia się, jeżeli liczba bezpośrednich uczestników w postępowaniu komasacyjnem nie jest większą jak 12: maksymalną zaś cyfrę piętnastu członków wydziału, ustanawia się, jeżeli liczba uczestników bezpośrednich przechodzi 100. W innych wypadkach ustanawia się cyfrę członków wydziału między 6 a 15, w każdym razie jednak taką, ażeby mógł być zastosowany §. 70 kraj. ust kom. t. zn. ażeby cyfra ta była podzielna przez 3. Bo oczywiście tylko wtedy będą mogli $^{1}/_{3}$cią część wybrać uczestnicy $^{1}/_{3}$cią będzie mógł oznaczyć Wydział powiatowy a $^{1}/_{3}$cią sam komisarz. §. 15ty rozporządzenia zaztrzega, że do wydziału uczestników ma komisarz powoływać tylko osoby obznajomione ze stosunkami lokalnemi i które wskutek swego stanowiska kwalifikują się do tego. §§. 16 i 17 zawierają przepisy, więcej formalne, co do sposobu przeprowadzenia wyboru na członków wydziału uczestników i co do sposobu obrad tego wydziału.

§. 18ty zastrzega, że ewentualnie wysłany delegat Wydziału krajowego bierze także udział w obradach tego wydziału.

§. 19ty postanawia, że potrzebne przy operacyach agrarnych roboty geometryczne wykonuje osobny oddział techniczny, oddany komisarzowi lokalnemu, że oddział ten stoi pod bezpośrednim kierownictwem technicznem. technika ustanowionego przez przewodniczącego komisyi krajowej po przesłuchaniu Wydziału krajowego Co do urządzenia służby w tym oddziale technicznym ma wyjść jeszcze osobne rozporządzenie, wydane przez namiestnika w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§§. 20 26 rozporządzenia dotyczą innych techników fachowych i znawców, którzy prócz geometrów potrzebni są przy operacyach agrarnych. §. 20. postanawia że roboty z zakresu techniki kultury i melioracyjne jak: regulowanie wód, zaprowadzenie urządzeń odwadniających, nawodniających, drenów i t. p.) ma z reguły wykonywać oddział techniczny, dodany komisarzowi lokalnemu, rozumie się, o ile znajdą się w nim siły w tym kierunku fachowe i wogóle dostateczna ilość sił. Jeżeli ich nie ma, należy użyć do tego innych sił fachowych, ale też z reguły używać tych innych sił, także jako znawców w kwestyach z zakresu techniki kultury i melioracyi. O ile przydzieleni do oddziału technicznego technicy nie mogą być użyci ani do robót z zakresu techniki kultury i melioracyjnych, ani jako znawcy i komisarz lokalny potrzebuje innych sił fachowych, ma się w tym względzie porozumieć z krajowem biurem melioracyjnem. Analogiczne postanowienie zawiera następujący §. 20. co do potrzebnych komisarzowi techników leśnych, z tą modyfikacyą że w razie potrzeby innych sił jak ze swego oddziału technicznego, ma użyć techników leśnych którzy są w służbie państwowej, złożyli examin rządowy leśniczy lub nabyli kwalifikacye do posady połączonej z pewną klasą rangi w służbie państwowej leśniczej. Jako znawców do wskazywania granic, (indykatorów), ma używać komisarz lokalny ludzi obznajomionych z biegiem granic przy operacyach agrarnych (§. 22.); jako znawców do szacowania wartości gruntów i pożytków (bonitorów) również osoby obznajomione z rolnictwem ze stosunkami, od których zależy ta wartość, o ile idzie zaś o szacowanie wartości lasów, techników leśnych w myśl § 21go (§. 23.); jako klasyfikatorów wreszcie z reguły bezpośrednio interesowanych, ich dzierzawców, urzędników gospodarczych i pomocników, może jednak użyć także bonitorów,

[1]) Z omawianego przez nas rozporządzenia wykonawczego do ustawy krajowej komasacyjnej, przytaczamy w każdym razie tylko te przepisy, które albo zawierają nowe normy, albo dokładniej określają postanowienia ustawy komasacyjnej

i innych osób od bezpośrednio interesowanych niezawisłych (§. 24.) O ileby byli potrzebnymi jeszcze inni ludzie fachowi i znawcy (n. p. technicy budowlani) a nie byłoby ich między technikami oddziału technicznego, może komisarz lokalny udać się do fachowych organów państwowych i krajowych i żądać ich pomocy, lub powołać tych ludzi fachowych i znawców, z pomiędzy osób autoryzowanych w swoim zawodzie (§. 25). Przy powoływaniu sił fachowych, znawców i techników innych jak z oddziału technicznego należy, wyjąwszy wypadki nagłe, przesłuchać wydział uczestników: powołani znawcy, ludzie fachowi i technicy zostają zaprzysiężeni. (§. 26).

Złożona w myśl §§ów 19, 20 i 22 krajowej ustawy komasacyjnej, komisya krajowa przy Namiestnictwie jest wedle § 27 rozporządzenia władzą krajową samoistną, podległą bezpośrednio komisyi ministeryalnej i nosi tytuł: c. k. krajowa komisya dla operacyi agrarnych w Galicyi. Rolników, techników kultury i innych ludzi fachowych, których ma ona przesłuchiwać jako znawców, powołuje przewodniczący komisyi stale lub w każdym poszczególnym wypadku (§. 28). Komisya zbiera się w regularnych terminach oznaczanych przez przewodniczącego lub w razie potrzeby zwołuje ją przewodniczący specyalnie a urzędować powinna z możliwym pospiechem. Postanowienie §§ów 29, 30, 32, 33, 34 i 35 o siłach i urzędach pomocniczych komisyi krajowej, o jej korespondencyi i pieczęci urzędowej, przygotowywaniu uchwał, sposobie głosowania a specyalnie głosowania nad tem, czy jakiś spór nie należy przed zwykłe sądy, sposobie oznaczania załatwionych referatów; — pomijamy jako mniej ważne i więcej formalnej natury. Podniesiemy tylko, że w myśl §. 36 rozporządzenia, ma komisya krajowa składać co roku, najpóźniej do końca lutego sprawozdania ze swej działalności za rok poprzedni komisyi ministeryalnej i zbierać statystykę odnoszącą się do komasacyi, którą również do tych sprawozdań trzeba dołączać.

Dr. W. P. (D. c. n.)

Doświadczenia polowe w Baszni 1899/900.

Rok VII.

przeprowadził i opracował

Leon Moszyński.

I. Doświaczenia z nawozami sztucznymi.

O nawożeniu azotem.

Rozliczne doświadczenia w różnorodnych warunkach wykonane podniosły do pewnika zasadę, że w tutejszych glebach wszystkie inne nawozy sztuczne bez pomocy azotu są bezskuteczne. Wyjątek jedyny stanowi kwas fosforowy, który wyłącznie przy oziminach daje niezłe plony i przy nieznacznym wkładzie poważny zysk. W tym wypadu azot bywa zbyteczny. Widać, że przez dłuższy okres wegetacyjny ozimina wyzyskuje należycie azot gromadzący się w glebie z opadów atmosferycznych i innych źródeł.

Gdy wszelako przez dodatek potasu do kwasu fosforowego chcemy jeszcze więcej pomnożyć plony, wówczas azot w amoniaku z opadów atmosferycznych nie wystarcza i wtedy choćby niewielka dawka azotu jest konieczna.

Azot *w saletrze chilijskiej* przy oziminach bywa zawsze należycie spożytkowany; prawie zawsze niezawodne i pewne jest jego działanie i nie wiele go tu potrzeba.

Owies — zwłaszcza, gdy może korzystać z pozostałych w roli zasobów kwasu fosfor. z przedplonów, dobrze opłaca nawożenie azotem w saletrze chil., wszelako tu saletra — jak to wykazały dawniejsze nasze doświadczenia — już czasami zawodzi.

Przy jęczmieniu saletra chil. jeszcze mniej bywa skuteczna a jeszcze częściej zawodzi

W ogóle wśród pracy przy doświadczeniach trudno się oprzeć wrażeniu tej zasady, stosownemi próbami dotąd jeszcze wprawdzie niewątpliwie nie stwierdzonej, że nawożenie saletrą pod rośliny o dłuższej wegetacyi jest pewniejsze, niż pod rośliny o wegetacyi krótkiej. Im bardziej ograniczony okres wegetacyi, tem stopień wyzyskania jej przez rośliny mniejszy, tem działanie saletry chil. ryzykowniejsze. Wobec zawodności azotu w saletrze przy zbożach jarych, nie przerywam równoczesnych badań porównawczych nad działaniem azotu danego w siarkanie amonowym.

a) Oziminy.

Oziminy z rozmaitych przyczyn zasianie zostały bardzo późno bo 26. października 1899. Roślinki w jesieni ledwie wzeszły, na wiosnę bardzo rzadkie, nikłe, nędznie wegetowały, nie budząc najmniejszej nadziei osiągnięcia skromnych chociażby plonów. Kwalifikowały się raczej do przekopania. Po niejakim wszelako czasie, zauważywszy na kilku poletkach znacznie żywszą wegetacyę niż na innych, ciekawy różnic w plonach w tych najgorszych warunkach, zaniechałem zniszczenia. — Zbiór ogólnie biorąc wypadł bardzo słabo, bo w tym roku późne oziminy wszędzie przeorywano. Ale na poletkach stosunkowa różnica w plonach jest bardzo rażąca a charakterystyczna. I tak zebrano na ha w przecięciu żyta:

	ziarna	słomy
Na polu bez nawozu . . .	0.5 *q*	3 *q*
kainit + żużle + saletra na wiosnę	2.0 „	10 „
„ + „ + siark. amonu na wiosnę	4.0 „	18 „
„ + „ + „ „ w jesieni	6.5 „	26 „
na oborniku danym bezpośrednio przed siewem	1.5 „	3 „

W takim samym stosunku wypadł zbiór na hektar pszenicy:

	ziarna	słomy
Na polu bez nawozu . . .	0.5 *q*	3 *q*
kainit + żużle + saletra na wiosnę	2.0 „	8.5 „
„ + „ + siark. amonu „	3.0 „	12. „
„ + „ + „ „ w jesieni	7.0 „	24. „
W oborniku	1.7 „	8. „

Nawozy wszystkie dane tu były w wystarczającej ilości W takich wszakże bardzo niekorzystnych warunkach tylko siarkan amonu — zwłaszcza wysiany w jesieni — okazał się najwięcej wpływowym, najbardziej odpornym i zwycięzkim. Nawet tak zawsze pewny i niezawodny obornik w tym wypadku nie dopisał. Atoli ta bezwzględna ufność w wypróbowaną w różnorakich warunkach skuteczność siarkanu amonowego przy

oziminach została na innej glebie na sąsiednim folwarku w „N i w k a c h“, w tym samym roku, częściowo zachwianą.

W glebie piaszczystej późno, bo po ziemniakach sadzonych na świeżym oborniku, siewamy żyto, zasilając ziemię kainitem i żużlami przed siewem w jesieni i nieznacznym dodatkiem saletry chil. na wiosnę; z tej w ten sposób przysposobionej roli zbieramy przeciętnie około 20 *q* ziarna z *ha*. Tym razem intenzywność taką praktykowaną wzmocniłem jeszcze dodatkiem do tego wszystkiego siarkanu amonowego, użytego w jesieni jako potrząski. Miejsca zasiane także i siark. amonowym wyróżniały się już korzystnie w jesieni a przedewszystkiem przez całą wiosnę, od reszty łanu, żywszą wegetacyą, ciemno zieloną soczystą barwą roślin, do bardzo rozkosznych nadziei uprawniając.

Tymczasem przy żniwie okazało się, że żyto w miejscach także siark. amonowym znawożonych zostało podpalone (*Nothreife*). Jakość ziarna była zaledwie poślednia, słoma krucha i niższa; podczas gdy z pola obok, siarkanem amonowym nieznawożonego, ziarno zebrano pierwszej jakości. — Jakaż to nadzwyczajna różnorodność objawów w działaniu sztucznych nawozów! — Co za przyczyna? Na to pytanie na razie chyba tylko przypuszczeniami odpowiedzieć można. Odnośny okres wegetacyjny był wybitnie i wyjątkowo suchy. Deszcze wprawdzie przechodziły ale w bardzo rzadkich odstępach czasu i w tak małych ilościach, że ani razu należycie gleby nie przemoczyły.

Mógłby ktoś sądzić, że posucha na glebie z natury suchej, piaszczystej, była powodem tych ujemnych rezultatów, tem bardziej, że w tym samym czasie na wilgotnym glinkowatym piasku w B a s z n i, już swego szkodliwego wpływu zaznaczyć nie była w stanie; jednak na takiej samej piaszczystej glebie — zaraz obok — zasilonej również siarkanem amonowym, w tym samym okresie wegetacyjnym zasiany owies wydał jakościowo i ilościowo wcale zadowalniające plony. Brak znaczniejszych ilości wapna w glebie, niewystarczających do zobojętnienia kwasu siarkowego, zawartego w siark. amonowym jest niedostatecznym argumentem, bo gleba w Baszni zawiera także niewiele wapna. Mimo to siarkan amonowy nie działał dotąd ujemnie, a gdy przed dwoma laty na poletko wielkości 10 m^2, zamiast 1 *kg* siark. amonowego wysiałem 10 *kg* przez pomyłkę, owies w tem miejscu wzrósł nadzwyczajnie, wreszcie wyłożył się zupełnie, a plon dał mimo to bardzo dobry.

W jesieni bieżącego roku oziminy zasiane na sztucznych nawozach, w miejscach, w których azot dałem w formie siark. amonowego wyglądają o wiele korzystniej niż na wszystkich innych poletkach siarkanem amonu niezasilonych.

b) O n a w o ż e n i u a z o t e m p o d o w i e s.

Z tegorocznych doświadczeń zebrane wyniki jasne niedwuznaczne, potwierdzają w zupełności wszystkie poprzednie rezultaty. I tak osiągnięte plony obliczone na przestrzeń 1 *ha* przedstawiają się następująco:

na polu:		drenowanem		niedrenowanem	
		ziarna	słomy	ziarna	słomy
bez nawozu . .		9 *q*	11 *q*	9 *q*	10 *q*
pozostałość kw. fosf. z lat poprzednich	na saletrze .	17 „	19 „	14 „	17 „
	na siark. amonu	20 „	26 „	13 „	14.5 „

Na drenowanem polu działalność siarkan. amonu przedstawiła się wyszczególniająco w obec saletry.

Na niedrenowanem w ogóle gorsze plony, a różnice w skuteczności siark. amonu i saletry prawie żadne.

c) W z i e m n i a k a c h

różnice pomiędzy skutecznością siark. amonowego a saletrą chil. już się tu prawie całkowicie zacierają: zebrano z *ha*:

na polu:	drenowanem	niedrenow.
bez nawozu	136 *q*	100 *q*
siark. potasu + żużle + saletra	235 „	125 „
„ „ s. amon	235 „	145 „

Jestto także niejako potwierdzenie na wstępie zaznaczonego zdania, że nawożenie saletrą pod rośliny o dłuższym okresie wegetacyjnym jest pewniejsze, niż pod rośliny o wegetacyi krótkiej.

O nawożeniu kwasem fosforowym.

Doświadczenia z lat poprzednich dowodnie wykazały, że nawożenie tutejszej gleby kwasem fosforowym jest niezbędnym warunkiem kardynalnym pomnożenia plonów. Pod jakąkolwiek postacią użyty, dawał plony zwiększone, wzajemnie się wszakże pod względem obfitości wybitniej nie różniące.

Skoro kwestya azotowego nawożenia wyczerpująco, w sposób niewątpliwy w ostatniej instancyi doświadczeniami polowemi zostanie wyświetloną, a z tego powodu doświadczenia same skutkiem niedopisywania azotu nie będą niedomagały, wrócę może jeszcze do powtórzenia prób porównawczych z kwasem fosforowym w żużlach, kościach, superfosfacie i td.

Na razie wystarczają nam dotąd uzyskane wskazówki. Dodajemy go w żużlach wszędzie i w obfitości.

O nawożeniu potasem.

Do wytworzenia zwłaszcza j a k o ś c i o w o lepszych plonów dodatek potasu w kainicie pod o z i m i n y i j ę c z m i e ń jest potrzebny; a potrzebę jego i stopień skuteczności uwydatniły również doświadczenia z lat ubiegłych. Okoliczność ta wskazuje na niezasobność przyswajalnego dla ozimin i jęczmienia potasu w glebie.

O w i e s niekiedy korzysta z dostarczonego mu potasu nawet w kainicie. Częściej wszelako takie same obfite plony uzyskać się dadzą bez dodatku, lecz tylko przy pomocy w ziemi się znajdującego a przez inne rośliny nieprzyswajalnego potasu — wyłącznie tylko pod wpływem działania dodanego nawozu azotowego. Owies bowiem ma tę szczególną własność przyswajania sobie potasu z tutejszej gleby nawet takiego, jaki inne rośliny przyswoić sobie i korzystać z niego nie są w stanie. Przy takiem pełnem nawożeniu (t. j. przy obecności potasu, kwasu fosforowego i azotu) plony bywają wyższe ale rentowność zawsze mniejsza niż przy użyciu samej wyłącznie saletry. Plony nie wzrastają o tyle, aby mogły pokryć zwiększone w ten sposób wkłady na nawóz potasowy (kainit).

Potas w k a i n i c i e bezpośrednio użyty pod k a r t o f l e nie działa dobrze na wysokość plonu, lecz ujemnie na jakość, natomiast wysoko procentowy s i a r k a n p o t a s u wpływa bardzo dodatnio na wyniki. Na *ha* zebrano po nawożeniu w tej kampanii

	Na polu: drenowanem	niedrenowanem
kainit + żużle + s. amonu	199 q	100 q
s. potasu „ „	235 „	145 „

O karmieniu cieląt mlekiem odtłuszczonem.

W ostatnim N-rze Rolnika w artykule p. t. „Jeszcze o krowach anglerskich“ zaleca Szan. autor cielęta, przeznaczone na wychów, karmić wyłącznie mlekiem niezbieranem i wyraża obawę, że przy przejściu po kilku tygodniach do mleka odtłuszczonego, może ten system wychowu spowodować zdegenerowanie rasy i w ogóle brak odporności u bydła — Niewątpliwie Szan. autor wypróbował jeden i drugi system wychowu cieląt, t. j. zalecamy przez Siebie, jakoteż zalecamy przez wszystkich bez wyjątku wybitnych hodowców i powagi naukowe jak *Kühn*, *Wilckens*, *Martin*, *Rohde* i wielu innych, którzy jednogłośnie zgadzają się przy wychowie mlecznych krów na dość szybkie przejście przy wychowie cieląt do mleka chudego. Najdzielniejszy i najpoważniejszy badacz na tem polu profesor J. Kühn w swem wielkopomnem dziele *Die zweckmässigste Ernährung des Rindviehes* (Drezno, Schönfeld, 1897) pisze na str. 245 jaknajwyraźniej, że gdzie chodzi w pierwszym rzędzie o wyprodukowanie mlecznej rasy, tam już po 4 tygodniach należy odejmować mleko prosto od krowy, podczas gdy przy dążności do wychowania bydła zdolnego do opasu, przejście do mleka odtłuszczonego ma nastąpić po 8 tygodniach. — W broszurce *„Angler Reinblut-Milchviehrasse“* wydanej przez stowarzyszenie anglerskich hodowców*) (Süderbrarup 1898) czytamy na str. 3., wiersz 13. od góry, że cielęta anglerskie poi się ze skopca i dostają tylko przez 14 dni mleko tłuste, następnie zaś mleko odtłuszczone i maślankę. — Podobnie jak Kühn zapatruje się na tę sprawę W. Martin w swem dziele *„Das Rind“* (Stuttgart 1895) część II, str. 94, gdzie również oświadcza się tak za pojeniem ze skopca, jakoteż przejściem po kiku tygodniach do mleka odtłuszczonego — Twierdzę również stanowczo, że w Oldenburgu, Fryzyi, Holandyi, Danii a nawet w niektórych okolicach Szwajcaryi, ten sposób karmienia cieląt bywa stosowany, miejscami nawet aż do przesady, bo jak się o tem naocznie przekonałem, niektórzy hodowcy w Oldenburgu już po 10 dniach od urodzenia cielęcia, przechodzą do mleka chudego. — Nigdzie nie spotkaliśmy się z zapatrywaniem, jakoby karmienie mlekiem odtłuszczonem wpływało szkodliwie i ujemnie na dalszy rozwój i na zdrowotność bydła. — Wszak dając cielętom mleko odtłuszczone (które przecież jest bardzo pożywną karmą, gdyż jego stosunek karmowy jest 1 : 1, 3) odbieramy im tylko tłuszcz, a to celem uniknięcia wytworzenia w organizmie skłonności do opasu.

Doświadczenia Szan. Autora artykułu „Jeszcze o krowach anglerskich“, oparte na 40-letniej praktyce są tak cenne, zarazem jednak ich wynik jest tak wyjątkowy i do tego stopnia obala wszystkie dotychczasowe utarte przekonania, że ośmielam się prosić o podanie w dokładnych cyfrach różnic, jakie osiągnięto przy obydwóch systemach wychowu.

Ze względu na to, że jestto sprawa interesująca i ważna, pozwalam sobie również prosić czytelników „Rolnika“ i hodowców, aby zechcieli w łamach naszego pisma wyrazić swoje zapatrywania i podać doświadczenia, tyczące się wychowu cieląt na mleku odtłuszczonem.

Co do mnie, to jakkolwiek czterdziestoletniemu doświadczeniu Szanownego oponenta nie mam odwagi przeciwstawić mojej, zaledwie dziesięcioletniej praktyki, mogę jednak zaznaczyć, że wyhodowałem już „na zbieranem mleku“ trzy generacye krów, odznaczające się bardzo wysoką mlecznością, mogę zaś zapewnić, że nie zauważyłem bynajmniej, aby w ten sposób wychowywane bydło degenerowało, ani też nie mogę przyznać, aby wysoka mleczność krów nie mogła iść w parze z silną konstytucyą i zdrowiem. — Obecnie odkąd założoną u mnie została obora zarodowa i odkąd chodzi mi o wzorowe kształty bydła, przeznaczyłem dla jałownika, młodych buhajków i młodych krów pewną część łąk na sztuczne pastwiska, na których przez całe lato i jesień przebywają. — Nie sądzę jednak aby i bez pastwiska nie można było wychowywać na własną potrzebę dobrych krów i wołów, jeżeli tylko zabezpieczymy bydlętom zdrowy ruch i świeże powietrze na stosownych obszernych ogrodzeniach, na które nie tylko latem lecz i w zimie, o ile temperatura nie jest niższą jak + 4° R, wypuszczać się je powinno.

Na poparcie tych moich wywodów niechaj posłuży fakt, że przeprowadzone u mnie kilkakrotne szczepienie tuberkuliną wypadło bardzo pomyślnie, gdyż reagowały przeważnie tylko krowy stare, skupywane na jarmarkach w początkach mego gospodarstwa — zaś po wyłączeniu tychże, procent podejrzanych o gruźlicę sztuk był minimalny. — Charakterystycznem jest, że kilka najmleczniejszych krów, dających przy żywej wadze 500 *kg* przeciętnie rocznie 3 500 litr., mających obecnie już przeszło 10 lat, a wychowanych w młodości na zbieranem mleku i bez pastwiska, ani przy badaniu klinicznem ani po zastrzyknięciu tuberkuliny nie okazały się podejrzanemi o gruźlicę.

Jerzy Turnau.

*) „Ausschuss der Vereinigung Angler Viehzüchter.“

KRONIKA.

Wiosenna wystawa ogrodnicza urządzona staraniem Tow. zawodowych ogrodników we Lwowie otwartą została w d. 27. b. m. o godz. 11 przed południem w dawnym pawilonie sztuki na placu powystawowym. Wystawa ta trwać będzie przez 10 dni tj. do 7. maja b. r.

Stan zasiewów w drugiej połowie kwietnia podług sprawozdań nadesłanych do Komitetu Tow. Gosp. przedstawia się następująco: — Pogoda iście kwietniowa: w pierwszej połowie ciepło z ciepłemi deszczami sprowadziło szybkie obudzenie się wegetacyi ozimin które na ogół biorąc wyszły bardzo dobrze z zimy. Ruń gęsta i zwarta budzi nawet u pszenicy obawę wylegania, zwłaszcza przy ręcznym siewie gęstym, na polach włościańskich i na żyzniejszych ziemiach w Przemyskiem. 13 kwietnia były w kilkunastu miejscowościach burze z grzmotami. Na Podolu do 12-go było sucho i ciepło i również wegetacya żywo się rozwinęła mianowicie żyto. — Siewy jarych zbóż pozakończono: Owsy, grochy, boby również, jęczmiona także już w większej części, z wyjątkiem gór i podgórza. — Ziemniaki sadzić zaczęto prawie wszędzie a nawet i buraki w suchych miejscowościach. Koniczyna prawie wszędzie bardzo ładna, a myszy przeważnie wyginęły.

18 i 19 spadły obfite śniegi zwłaszcza w górach na podgórzu i na Podolu — śnieg pozostał dość długo gdyż równocześnie nastąpiło znaczne obniżenie temperatury trwające dotychczas. Wskutek tego, żyta bardzo piękne początkowo zaostrzyły się i słabo bardzo rosną — to samo rzepaki na ogół piękne — bardzo słabo się rozwijają.

Wskutek śniegu, zimna i deszczów przerwać musiano zasiewy i sadzenie ziemniaków w górskich okolicach, pomimo iż włościanie w tym roku bardzo z zasiewami spieszą, gdyż ogólny i dotkliwy, w całym kraju brak paszy.

W górach brak paszy z powodu suszy przeszłorocznej jest tak dotkliwy, iż według jednego z korespondentów z okolicy St. Sambora „zachodzi obawa że pola orne będą leżały odłogiem bo nie będzie czem orać.“

Z zapasów zbóż nie ma już przeważnie nic u producentów — natomiast znajdują się jeszcze bardzo wielkie ilości ziem-

niaków (np. w okolicy Grzymałowa, i na północy kraju), na które zbytu znaleźć nie można.

Brak robotnika w środkowej części Galicyi już odczuwać się daje dotkliwie.

K. M.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Wpływ zmian pogody na zboże w szpichlerzach na wiosnę i w jesieni. Zdolność przewodzenia ciepła posiada zboże bardzo słabą, to też złożone w większych masach w szpichlerzu bardzo powoli tylko zmienia swą temperaturę w ślad za zmianami ciepłoty powietrza. Obserwacye nad tym objawem zebrane we wzorowym składzie zbożowym w Berlinie (przy instytucie dla technologii fermentacyjnej) pozwalają na postawienie pewnych reguł jak w czasie przejściowym z zimy do lata i w jesieni z lata do zimy ze zbożem złożonem postępować należy, aby się od wszelkich strat uchronić. Gdy na wiosnę nagle się ocieplі to jednak zboże w szpichlerzach pozostaje dłuższy czas jeszcze zimne. Gdy przytem ciepłe a wilgotne potwietrze wejdzie z zewnątrz do szpichlerza, to w zetknięciu się z zimnem zbożem i ścianami, wydzieli i osadzi wilgoć, którą zboże nasiąka. Gdy to krótko trwa np., w lecie i nadejdzie czas stale ciepły i suchy, to niebezpieczeństwa dla zboża niema żadnego, inaczej bywa często na wiosnę, jeśli to osadzanie się pary na zimnem ziarnie trwa dni i tygodnie. Rolnika to mało obchodzi, zwykle na wiosnę nikt na wsi już dużych zapasów ziarna nie ma; dodać jednak winniśmy, że w składach należy w takim razie utrudniać dostęp ciepłego powietrza ile możności do szpichlerza a ułatwiać dostęp chłodnego. W dnie ciepłe zatykać dziury i okna szczelnie a otwierać nocą lub w dnie mroźne a wietrzne. — Inaczej zawilgnięcie i spleśnienie ziarna na wiosnę bywa skutkiem zaniedbania tych ostrożności, co powoduje często np. w młynach znaczne straty. — Odwrotnie ma się rzeaz w jesieni. Zboże jest jeszcze z lata ciepłe. — Gdy na zewnątrz powietrze się oziębi to staje się relatywnie zasobniejsze w parę wodną, wchodząc do ciepłego śpichlerza i ogrzewając się, powoduje wessanie na nowo znaczniejszych ilości pary wodnej — i wtedy może się przyczynić do wyschnięcia ziarna — trzeba więc w jesieni okna od śpichlerzy odtykać — w miarę jednak i nie w najwilgotniejszym czasie.

W ogrodzie warzywnym odległość w jakiej się sadzi różne ważywa, nie jest rzeczą obojętną, ze względu na najodpowiedniejsze wyzyskanie gruntu i na dobre stanowisko dla roślin. Jeden z praktycznych ogrodników podaje następujące rozmiary dla różnych rodzajów warzyw sadzonych na grzędach zwykłej szerokości tj. 1 *m* 20 *cm*.

Kapusta głowiasta	w 3	rzędy,	55	*cm* odstępu w rzędzie
„ włoska . .	3	„	35	„ „ „
„ brukselska .	2	„	80	„ „ „
Kalarepa	6	„	15	„ „ „
Kalafiory	2	„	75	„ „ „
Jarmuż	3	„	40	„ „ „
Karpiele (brukiew) .	4	„	40	„ „ „
Marchew	7	„	—	„ „ „
Cwikła drobna . .	4	„	10	„ „ „
Selery	4	„	40	„ „ „
Sałata głowiasta . .	6	„	30	„ „ „
Endywia	4	„	40	„ „ „
Pory	3—4	„	15	„ „ „
Ogórki	1	„	80—100	„ „
Fasola piechotna . .	3	„	40	„ „ „
„ tyczkowa . .	2	„	70	„ „ „
Groch	we 2	„	na grządce 70 *cm* szerokiej.	

Czy powinno się gotować paszę dla trzody chlewnej? Profesor A. W. Henry wykazuje wyniki badań licznych stacyi doświadczalnych amerykańskich, nad dawaniem gotowanej i niegotowanej paszy dla świń, które wypadały na korzyść w surowym stanie dawanej paszy; 9-letnie doświadczenia z mąką kukurudzową wykazały, że gotowanie tejże się nie opłaca, i że wogóle przy ziarnach lepiej jest dawać je w surowym stanie, przez gotowanie bowiem zmniejsza się strawność zawartego w nich proteinu. Nie odnosi się to jednak do ziemniaków i innych podobnych pasz, przy których wskazanem jest gotowanie, by umożliwić skarmienia ich w większej ilości.

Z piśmiennictwa rolniczego.

Tygodnik rolniczy, organ krak. Tow. roln. Nr. 15. zawiera treść następującą:

J. Kosiński: Z wycieczki po gospodarstwach rolnych w Królestwie Polskiem. — Niszczenie chwastów, podług prof. E. Wollny'ego. — Zbiory zbóż w Austryi. — Kilka wskazówek przy używaniu saletry. Sprawy bieżące. Bibliografia Wiadomości handlowe.

Roman Grus. *O zadrzewianiu nieużytków* odb. z „Ziemianina" str. 19. (W księg. Kamieńskiego w Poznaniu 35 fen.)

Broszurka ta bardzo przydać się może wszystkim gospodarzom, większym i mniejszym właścicielom ziemi, którzy znajdą w niej praktyczne wskazówki. jakim sposobem i jakiemi drzewami obsadzać wszelkiego rodzaju nieużytki, ażeby nawet z najgorszej ziemi, która nie nadaje się pod uprawy rolne, mieć odpowiednie użytki i oprocentowanie. Autor kończy rozprawkę swą słowami:

„Jeżeli kiedy, to dzisiaj właśnie nadszedł czas, ażeby ani piędź ziemi naszej nie leżała odłogiem!"

Pytania i odpowiedzi.

Do pytania 30 i odpowiedzi 3. Zasiew lucerny. W uprzejmejmej odpowiedzi na zarzut zrobiony mi przez p. A. Świeżawskiego, że niewypróbowawszy uprawy poplonowej lucerny, polecam innym rzecz nienadającą się w naszym klimacie oświadczam, że od lat 18 inaczej lucerny nie sieję, a miałem sposobność wypróbować ten sposób przy rozmaitych glebach i klimatach.

Przytoczę też zdanie profesora Maerckera z jego doświadczeń z lucerną. które tutaj pozwolę sobie podać dosłownie.

„Da wir das alte Luzernefeld abgaben, waren wir gezwungen 1897 Luzerne neu anzusäen. Es geschah dies auf „Schlag I. nach Gerste nach der Gewohnheit des Hrn Amtsrat „von Zimmermann, welcher die Neuansaat von Luzerne nicht „als Unterfrucht, sondern nach Aberntung von Roggen oder „Gerste vornimmt. — Trotz des verhältnissmässig niedrigen „Regenfalls, mit welchem wir in Lauchstaedt zu rechnen haben „(470—480 *mm*) misslingt diese Art der Luzernesaat niemals. „Hr. v. Z. führt dieses Verfahren schon seit langen Jahren zur „grössten Zufriedenheit aus — seine Luzernefelder befinden „sich in musterhaftem Zustande".

Dalej pisze tenże prof. M., że mu się zdarzało siać w ten sposób lucernę jeszcze 27. sierpnia z zupełnie dodatnim skutkiem, co przyznaję w naszym klimacie byłoby za ryzykowne.

Już w roku 1876 pisał dr. G. Krafft, że niektórzy sieją lucernę samą bez ochronnego plonu, z zupełnie dodatnim skutkiem, a ja się przekonałem, że ten sposób jest nawet lepszym w rezultatach.

Nie moja rzecz, jako praktyka, stawiać naukowe hypotezy „dla czego"; — fakt jest, że tak lepiej, a udaną wieloletnią praktykę i uczeni w zupełności uznają, nawet w obec częstej niemożności wytłumaczenia naukowo pewnych symptomów.

Zresztą nie ma reguły bez wyjątku, niech każdy próbuje na swej glebie. *Andrzej Pomian.*

Odpowiedź 2-ga na pytanie 38. Poszywanie trzciną dachów. Trzcina jest znakomitym materyałem do krycia dachów, gdyż służy co najmniej 30 lat, gdy snopki są wiązane i przywiązywane do łat powrósłami żytnej słomy — zaś lat 50 gdy zamiast powróseł używa się pręcików z łoziny. Sam doświadczyłem, że poszycie trzcinowe trwało 35 lat a że budynek walił się, więc dach rozszyłem a po postawieniu nowego budynku tą samą trzciną poszyłem na nowo, poszycie to trwa już 9 lat, a mam pewność, że posłuży jeszcze z 10 lat.

Poszywa się uziorem w dół, podbijając łopatką, skutkiem czego końce trzciny układają się warstewkami jedne nad drugiemi równolegle tak jak gonty tylko w odległości o połowę mniejszej, jak przy gontach.

Trzcinę zbiera się w zimie, gdy już woda zmarznięta, bo wówczas trzcina jest już zupełnie dojrzała i sucha a niemal każde miejsce na stawie dostępne. Zbiór odbywa się za pomocą sierpa.

Trzcina zbierana w stanie zielonym posiada małą wartość, bo jest nie trwała. Również poszywanie dachów trzciną pałkami w dół, tak jak gładkie poszycie okłotem, nie ma i połowy tej wartości użytkowej co sposobem powyżej podanym.

Specyalistów do krycia dachów trzciną można dostać w Kotowie (poczta Potutory) w powiecie Brzeżańskim. Najlepszy poszywacz nazywa się Mamczur. Również w Łapszynie koło Brzeżan, znajdują się zręczni poszywacze. Za poszycie jednego kwadratowego metra powierzchni dachu, płaciłem 18 halerzy.

Juliusz Gołębski.

Odpowiedź 3-cia na pytanie 38. Trzcina jest bardzo dobrym materyałem, używanym do poszycia budynków gospodarczych. W tej okolicy (Przemyskie) żęło się ją sierpami w jedarz co roku, a gdy wyschła robiono snopki jak ze słomy długiej żytniej i poszywano zupełnie tak samo jak płoskonkami słomianemi. Również poszywano sterty, i te same snopki służyły na lat parę. Poszycie na dachach nie przepuszczało ani deszczu, ani śniegu i okazało się długotrwałem, bo wytrzymywało 20 do 25 lat. Dawniej kopa takich snopów ze trzciny kosztowała 2 złr. i zawsze chętnych miała nabywców, dziś zapewne płaconoby cenę podwójną za kopę, ale wskutek osuszenia łąk i spuszczenia stawów ze zmianą na łąki, trzcina zupełnie znikła.

Paweł L.

Odpowiedź na pytanie 40. Jeżeli woda źródlana przypływająca do stawku przez gorzelnię zabierała tylko odpadki ziemniaczane i trochę namułu z płuczni, to nie można przypuszczać, ażeby to mogło być powodem wyśnięcia karpi. Chyba że spływały jeszcze inne nieczystości, jak lutrynki i spłuczki z naczyń gorzelnianych, które nagromadziwszy się w znacznej ilości, wytworzyły gazy zabójcze dla ryb, ale w takim razie i liny znajdujące się w owym stawku, pomimo iż mają twardsze życie, byłyby także wysnęły. Sądzę, że tu musiała być inna przyczyna a mianowicie ta, że w czasie silnych mrozów zaniedbano porobić przeręble na stawku lub porobionych nie odnawiano codziennie, i karpie dla braku powietrza podusiły się. Lub też dopływająca ciepła woda z gorzelni wywabiała karpie z legowiska zimowego, a te pływając pod lodem podczas silnych mrozów nocnych przymarzały grzbietami do lodu i ginęły.

Pstrągi zupełnie dobrze chować się będą w stawku, trzeba jednak przynajmniej to miejsce, gdzie dopływ z gorzelni zanosił drobne ziemniaki i inne nieczystości starannie oczyścić i dopływ bezpośrednio ze źródła do stawku urządzić, wszelką zaś wodę pochodzącą bądź z opadów lub ze ścieków nieczystych starannie izolować.

D. Nowakowski.

Pytanie 41. Czy nie badał kto przyczyny nie udania się zupełnego grochu a także i jeszcze gorzej wyki w r. ubiegłym. u mnie było (w Jagielnicy) 120 *kg* nasienia z morga a w Spasowie w Sokalskiem 160 *kg*? *A. S.*

Wiadomości handlowe.

Ziemiopłody.

Lwów, 24. kwietnia. Pszenica gotowa 7·75—7·90, na termina 7·35—7·75, żyto gotowe 6·80—6·90, na termina 6·40—6·75 owies obroczny gotowy 6·50—6·80, na termina 6·40—6·60, jęczmień pastewny 5·50—5·75 brow. 6·50—7 — rzepak —.———.—, nowy 11 ——11·50 lnianka ——·—— groch pastewny 6·75—7·— do gotowania 7·50—12· wyka 8·50—9·— bobik 6·50—7·—, hreczka 7·50—8·—, kukurudza nowa —·——, stara 6—6·20 chmiel za 56 kg. —·——, koniczyna czerwona 45·—65·, biała 40·—75·—, szwedzka 60·—95— tymotka 20·—26·—, spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 17·——17·50 na termina 16·——16·25.

Usposobienie niezmiennie.

Bank rolniczy we Lwowie.

Z targu na bydło. Praga 15. kwietnia. Na targ centralny przypędzono bydła ogółem 629 sztuk, z tego 274 sztuk z Czech, 315 z Galicyi i 40 z Węgier. Za galicyjskie woły opasowe płacono: prima 68—74 K.; za średnie 62—68 K. Za krowy i jałówki 50—60 K. Za buhaje 56—70 K. Wszystko za 100 kg. ż. w. Targ był ożywiony.

H. Laufer, Dom komisowy w Pradze.

Stan powietrza według spostrzeżeń stacyi meteorologicznej w Dublanach

w czasie od 19 do 25 kwietnia 1901

Dnia	Średnie ciśnienie powietrza	Temperatura			Zachmurzenie			Kierunek i siła wiatru			Opady	Uwagi
		śred.	max.	min.	g. 7	g. 2	g. 9	g. 7	g. 2	g. 9		
19	743·4	1·9	3·0	0·5	10	10	10	NNE 3	NE 6	NE 4	2·4	deszcz
20	746·7	6·8	11·0	1·0	5	4	9	W 1	E 3	ESE 1	—	
21	731·0	5·4	11·0	3·5	5	10	10	0	NW 2	NW 1	3·1	deszcz
22	749·5	6·1	10·5	3·5	8	10	0	N 1	NE 2	N 2	—	
23	730·9	5·1	7·5	1·0	9	10	10	N 4	NNE 3	NE 4	1·1	deszcz
24	730·9	8·3	10·0	5·5	10	7	10	NE 3	NNE 6	NNE 6	1·0	deszcz
25	731·1	4·1	7·5	3·0	9	10	3	N 4	NW 3	NW 1	—	

Uwaga: Ciśnienie powietrza jest podane w mm. i zredukowane do temperatury 0°. Temperatura w stopniach Celsiusza.

Zachmurzenie: 0 oznacza niebo wolne od chmur, a 10 całkiem pokryte chmurami.

Kierunek i siła wiatru: N oznacza kierunek północny, E wschodni, S południowy, W zachodni. 0 oznacza ciszę, 10 silny wicher.

Opady w milimetrach grubości warstwy spadłej wody.

Przepowiednie pogody wiedeńskiego instytutu meteorologicznego w powyższym okresie w Dublanach sprawdziły się z wyjątkiem dnia 23.

Redaktor odpowiedzialny *Dr. Kazimierz Miczyński.*
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

MAGAZYN

A. Krzysztofowicz

we Lwowie hotel „George'a"

1—10 otrzymał

Nowości w tapetach, kretonach etc.

Na obecny sezon poleca **żaluzye deszczułkowe i story** wszelkiej konstrukcyi.

Wzory na żądanie odwrotnie.

Koński Ząb

oryginalny „Virginia" i biały węgierski, oraz nowy gatunek „Goldine von Jova,

kukurudzę Pignoletto i Cinquantino,

oraz buraki pastewne, łubin, wykę, sporek olbrzymi i mały

dostarcza najtaniej

BANK ROLNICZY we Lwowie.

!!! Ważne dla P. T. Obszarów Dworskich !!!

PIOTR MIKOLASCH i SPÓŁKA

polecają po cenach najniższych towar pierwszorzędnej jakości, jakoto:

WERNIKSY i OLEJE, lakiery i pokosty do wszelakiego użytku,

Masy i farby do podłóg, woski

Pędzle wszelkiego rodzaju, gąbki, lak, atrament

PIPY do beczek. GAZY na pytle

Środki desynfekcyjne jak kresolina, lyzol i t. p.

Przyrządy i przybory do czyszczenia i leczenia koni i bydła,

ŚRODKI OWADOGUBNE.

Wiaderka, hydronety, latarnie gospodarskie

Pasy do maszyn, gurty, rzemyki, śruby, węże gumowe i konopne

Płyty i sznury do kotłów, holendry

Ceraty, chodniki, rogóżki i podściółki, oliwy, zapałki

SZPAGATY, SZNURY

Środki do czyszczenia metali, jak proszek, mydło, pasta i t. p.

Farbka, krochmal, mydło do prania, świece

Smarowidła, czernidła i lakiery do skór i uprzęży

SZCZOTKI, GRZEBIENIE — ARTYKUŁY GUMOWE

etc., etc.

Sklep i magazyny w domu własnym, **ul. Kopernika l. 1.**

Cenniki na żądanie gratis. 16—52

Pompy Wagi

wszystkich rodzajów dla domowego i publicznego użytku, dla gospodarstw budowli i przemysłu.

nowych porawnych konstrukcyi

Decymalne-, centesymalne, przezmianowe i mostowe

z drzewa i żelaza dla celów handlowych, fabrycznych, gospodarskich i innych.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i maszyn

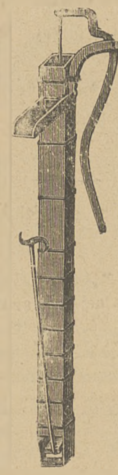
kurki, pipy, rury, węże gumowe i konopne.

W. Garwens, Wiedeń

I. Schwarzenbergstrasse 6.
I. Wallfischgasse 14.

Katalogi gratis i franco. Do dostania we wszystkich składach maszyn, u pompiarzy, etc. Żądać Garwensa: Pompy i Wagi!

Najlepsze i najtańsze pompy



do gnojówki dla gospodarzy są patentowane pompy Kligsa

wielkość następująca:

Nr. I.

3 m	wysokość wypływu	K. 24·00
3 1/2	„ „	„ 25·50
4	„ „	„ 27·00
7	„ „	„ 41·00

Nr. II.

3 m	wysokość wypływu	K. 29·00
3 1/2	„ „	„ 30·50
4	„ „	„ 32·00
6	„ „	„ 49·00

Józef Klings

Altrohtwasser, Szląsk austr.

Agronom z dłuższą praktyką w Poznańskiem i w Galicyi; posiadający chlubne świadectwa z renomowanych gospodarstw, mogący się odwołać na rekomendacye JWPana **Juliana bar. Brunickiego** w Podhorcach p. Stryj. WWPanów **Jana Zakrzewskiego,** inspektora hodowli c. k. Tow. Gosp. galic., **Kazimierza Madeyskiego,** dyrektora młyna parowego „Marya Helena" we Lwowie, szuka zaraz posady rządcy, kasyera, rachmistrza, konsrolora większego majątku lub fabryki. Łaskawe oferty uprasza się przesłać pod adresem Bolesław Rzepecki, Mikołajów nad Dniestrem.

W Hulczu

stacya kolejowa **Belz** poczta loco.

jest na sprzedaż

buhaj pełnej krwi rasy Simmenthalskiej

zdolny do stanowienia, **dwuletni, pochodzący z renomowanej** obory zarodowej w kraju, za 600 K. Są też z własnej obory **buhajki roczne** na sprzedaż pół krwi, po 40 ct. za 100 kg. żywej wagi, zas **pełnej krwi** po 50 ct. — **Z chlewni zarodowej pełnej krwi rasy Yorkshire** są na sprzedaż **knurki i loszki** od 2 miesięcznych aż do 5 miesięcznych. Bliższa wiadomość u zarządu dóbr. 1—7

Do siewu wiosennego polecamy

Pszenicę jarą „Góralkę" bardzo plenną. **Jęczmień szwedzki** wytrzymały na gruntach wilgotnych. **Jęczmień kanadyjski. Owsy wczesne i późne. Łubin żółty i niebieski** oraz wszelkie nasiona i zboża jare **pod kontrolą Krajową Stacyi botaniczno rolniczej we Lwowie.**

Nawozy sztuczne w każdej ilości

Dom handlowy dla rolnictwa i przemysłu we Lwowie pasaż Hausmana 5.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.